

# Powstanie Wielkopolskie

<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/historia/oddzialy-powstancze/11023,Niemieckie-naloty-na-Lawice-w-dniach-7-i-8-stycznia-1919-r-w-relacjach-poznanski.html>  
2023-02-04, 10:42

## Niemieckie naloty na Ławicę w dniach 7 i 8 stycznia 1919 r. w relacjach poznańskiej prasy.

6 stycznia 1919 roku stacja lotnicza Ławicy po krótkotrwałej bitwie została zajęta przez powstańców. Na zdobytym lotnisku Polacy wzięli do niewoli „ponad 200 chłopów i kilku oficerów”<sup>1</sup>. Ta liczna i mieszana załoga (znalezli się tu żołnierze różnych rodzajów wojsk: pionierzy, grenadierzy, artylerzyści oraz lotnicy) stanowiła zagrożenie dla Poznania. Pogrożki niemieckich lotników o zbombardowaniu przez nich miasta, były zatem traktowane bardzo poważnie. Załoga ta, jak wynika z relacji prasowych, jak i treści opublikowanego w poznańskiej prasie listu przejętego już w zdobytych koszarach, zaopatrywana była przy pomocy „mostu powietrznego” z Frankfurtu nad

Osiadłość była „stacją” dostarczającą amunicję i instrukcje wojskowe<sup>2</sup>. To właśnie przyczyniło się do podjęcia decyzji o szturmie.



Stację lotniczą zdobyto po krótkiej niespełna 20 -minutowej walce<sup>3</sup>. Straty w ludziach po obu stronach były stosunkowo niewielkie i szacowane były 2 poległych<sup>4</sup> i 3 rannych po stronie polskiej i jednego poległego (oficera) i kilku rannych po stronie niemieckiej<sup>5</sup>.

Po zakończonych walkach w rękach powstańców znalazły się „(...) szopy lotnicze z aparatami lotniczymi (sztuk 30), magazyny amunicji i bomb składnice benzyny, automobile, kolejkę i wielkie warsztaty reparacyjne”<sup>6</sup>. Wartość zdobytego materiału wyceniano na 160 milionów marek<sup>7</sup>!

Szybko również zaczęto zagospodarowywanie zdobytego lotniska. W rozkazie Dowództwa Głównego nr 2 czytamy: „Stacja lotnicza w Ławicy podlega pod względem taktycznym, bezpośrednio Głównemu Dowództwu”<sup>8</sup>. A w następnym rozkazie nakazywano: „Wszelkie oddziały przekażą lotników u nich służbę pełniących do stacji lotniczej w Ławicy pod Poznaniem (za legitymacją)”<sup>9</sup>. Do wstępowania w szeregi lotników z czasem wzywać zaczęto za pośrednictwem ogłoszeń w prasie<sup>10</sup>.

Już następnego dnia - 7 stycznia 1919 - wczesnym popołudniem nad Ławicą pojawiły się niemieckie maszyny, które dokonały bombardowania. Ten bezprecedensowy fakt odnotowały wszystkie gazety poznańskie, ale jak się okazuje ze sporą rozbieżnością.

Nalotu dokonano dnia następnego<sup>11</sup>, w południe<sup>12</sup>, o 12:45<sup>13</sup>, lub o 13:00<sup>14</sup>, gdy nad stacją lotniczą w Ławicy znalazły się 4 samoloty, które zrzuciły 6 bomb<sup>15</sup>, ewentualnie tyle samo maszyn ale zużyto bomb 18<sup>16</sup>, lub też jeden lotnik z jedną bombą<sup>17</sup>. Najbardziej oszczędna w liczbach jest relacja w „Przewodniku Katolickim”, która pomimo publikacji tekstu blisko dwa tygodnie po tych wydarzeniach wspomina tylko o „lotnikach niemieckich obrzucających stację lotniczą bombami<sup>18</sup>”. Pomimo zaskoczenia straty były stosunkowo niewielkie bowiem „jedna z bomb zapaliła barak, w którym znajdowała się kuchnia. Reszta bomb upadła co prawda w obrębie zabudowań, lecz szkody nie wyrządziły. (...) Ofiar w ludziach nie było.” – donosił :Kurier Poznański<sup>19</sup>. Z kolei „Dziennik Poznański” wspomina o dwóch spalonych barakach<sup>20</sup> a „Postęp” tylko o jednym<sup>21</sup>. W „Wielkopolaninie” podano, że „kilku naszych raniono i wybuchł pożar w jednych barakach<sup>22</sup>”. Pożar ugasiła straż pożarna przybyła z Poznania<sup>23</sup>.

Świadkiem nalotu był jeden z przybyłych z Warszawy oficerów, kryjący się pod pseudonimem Adlot: „Nagle o godz. 12-tej w południe usłyszeliśmy oddzielne strzały karabinowe, a później szum motorów. To kilkanaście aparatów niemieckich przyleciało, aby zbombardować stację. Kto żyw chwycił za broń i ogniem karabinowym starał się odstraszyć Niemców. Po chwili z wieży odezwało się trajkotanie karabinu maszynowego. Wkrótce potem usłyszeliśmy huk rozrywających się bomb, które niemieccy lotnicy zrzucali na hangary, biura, składnice i t. d. Po półgodzinnem bombardowaniu Niemcy odlecieli, a odlecieli aby nie powrócić nigdy. Zaraz też udaliśmy się aby obejrzyć wyrządzone straty. Na szczęście większych szkód nie było”<sup>24</sup>.

Nalot zaskoczył załogę Ławicy, która mimo podjętych prób obrony nie była w stanie jemu przeszkodzić. Na szczęści obeszło się bez strat w ludziach. Niemiecki atak stał się jednak również cenną lekcją, z której bardzo szybko wyciągnięto wnioski. Po raz kolejny bowiem samoloty niemieckie pojawiły

się na Ławicą dnia następnego, 8 stycznia 1919 r.

o godzinie 11:00<sup>25</sup> lub 12:00<sup>26</sup>. Godziny ataku nie podaje „Przewodnik Katolicki”. Samolotów niemieckich było trzy<sup>27</sup>. Żadnej, nawet przybliżonej liczby nie przytaczają ani „Dziennik Poznański”, ani „Wielkopolanin” i tradycyjnie „Przewodnik Katolicki”. Przygotowana do obrony załoga ogniem zaporowym z karabinów maszynowych powstrzymała zapędy niemieckich lotników, którzy kilkanaście bomb zrzucili w szczyrim polu<sup>28</sup>. Po około 20 minutach samoloty niemieckie znad Ławicy odleciały dokonując „czynu wprost zbrodniczego”<sup>29</sup>: Kolejne bomby spadły na zabudowania gospodarstwa należącego do Władysława Zocha, w Strzeszynku (2 kilometry od stacji ławickiej) oraz na wieś Krzyżowniki. W gospodarstwie Zochów uszkodzone zostały dom i obora, a odłamki tej bomby zabiły syna państwa Zochów (lat 10)<sup>30</sup> i zraniły p. Zocha, oraz kolejnego z synów<sup>31</sup>. Co ciekawe o rannej córce (a nie synu!) donoszą „Kurier Poznański” i „Postęp”. W wyniku eksplozji bomby w Krzyżownikach, ciężko ranny został gospodarz Pawlak<sup>32</sup>. Władysław Zoch, w wyniku odniesionych ran zmarł, 9 stycznia 1919 r.<sup>33</sup> Kolejny z rannych gospodarz Pawlak z Krzyżownik, przewieziony został do zakładu elżbietanek [przy ul. Łąkowej] a stan jego „jest „beznadziejny”<sup>34</sup>.

Jednak jak wynika z notatki zamieszczonej w „Wielkopolaninie” rolnik Mateusz Pawlak zmarł 11 stycznia 1919 w wieku lat 29<sup>35</sup>.

Wskutek niemieckiego bombardowania w dniu 8 stycznia 1919 zmarły trzy osoby: Witold Zoch lat 15 († 8 stycznia 1919), Władysław Zoch lat 58 († 9 stycznia 1919) i Mateusz Pawlak lat 29 († 11 stycznia 1919) a ranna została (nie wiadomo jak ciężko) córka bądź syn Władysława Zocha.

Powyższe stwierdzenie jest o tyle istotne, że dotychczas w literaturze nie było zgody co do liczby ofiar nalotu z 8 stycznia. W oparciu informacje zawarte w ówczesnej prasie (Dziennik Poznański nr 6 z 9 stycznia 1919)

Zygmunt Buczacki podał, że zginęła jedna osoba i trzy zostały ranne<sup>36</sup>.

Autor jednak nie zagłębił się w lekturę dalszych wydań i na tych liczbach poprzestał. O zabitych kilku kobietach i dzieciach (sic!) pisał Kazimierz Sławiński<sup>37</sup>. Zapewne za Z. Bulzackim informację o jednym zabitym i trzech rannych powtarza w Krzysztof Hoff w wydanej w 2005 roku książce „Skrzydła niepodległej. O wielkopolskim lotnictwie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej”<sup>38</sup>. O jednym zabitym i trzech rannych wspomina również Radosław Nawrot w artykule „Pierwszy nalot Polaków”<sup>39</sup>. Błędnie jednak umiejscawia powyższą czwórkę jako ofiary nalotu na Ławicę w dniu 7 stycznia 1919 r.

Pozostaje jeszcze kwestia, której prawdopodobnie nie da się ustalić – gdzie pochowano wspomnianą trójkę. Wiemy tylko, że pogrzeb Witolda i Władysława Zochów odbył się 12 stycznia 1919<sup>40</sup> o godzinie 14:00<sup>41</sup>, z zakładu św. Józefa przy ulicy Piotra (dzisiejsza ul. Krysiewicza). Nie podano jednak miejsca pochówku. Nie udało się również ustalić ani daty ani miejsca pogrzebu Mateusza Pawlaka.

W odwecie za zrzućenie bomb władze polskie wzięły jako zakładnika aresztowanego już 28 grudnia 1918 roku, generała von Bocka und Polacha, o czym informował Kurier Poznański z 9 stycznia 1919 r.<sup>42</sup> Miało to zapobiec dalszym niemieckim napadom lotniczym a także zmusić Niemców do wypuszczenia internowanych przez nich Polaków. Niemcy co oczywiste zażądali natychmiastowego wypuszczenia generała<sup>43</sup>.

W numerze 9 „Wielkopolanina” z 12 stycznia 1919 przytoczono ogólną treść telegramu jaki wysłał gen. Bock und Polach do niemieckiego ministra wojny, w którym nazywa bombardowanie Pozanania i Ławicy „bezsensownym i zbrodniczym”<sup>44</sup>. Groził również ustąpieniem ze stanowiska, gdyby takie ataki miały się powtórzyć<sup>45</sup>. Musiało to odnieść pewien skutek bowiem więcej nalotów na Poznań nie odnotowano. Czy w takim samym stopniu przyczynił się do tego nalot odwetowy jakiego dokonali polscy piloci na lotnisko we Frankfurcie nad Odrą, 9 stycznia

1919 r.? Ten bardzo popularny epizod – pierwsze takie działanie w historii polskiego lotnictwa w wątpliwość podaje ks. Robert Kulczyński. Według jego ustaleń nalot ten w ogóle nie miał miejsca, a pierwsza wzmianka na ten temat pojawia się dopiero w 1975 roku w książce Kazimierza Sławińskiego „Ławica poznańskie lotnisko”<sup>46</sup>.

---

### *Przypisy:*

[1](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1

[2](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1; Dziennik Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1

[3](#) por.

[4](#) Jednym z nich był Feliks Łukaszewicz (por. LSPW poz. 1060).

[5](#) por. Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1; Dziennik Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1; W przypadku relacji w DP pojawia się informacja o kolejnych kilku szeregowych, zabitych w wyniku walki. W dzienniku Postęp nr 5 z 8 stycznia 1919, precyzuje się liczbę rannych Niemców na trzech (s. 3).

[6](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 1

[7](#) Dziennik Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1; Postęp nr 5 z 8 stycznia 1919

[8](#) Rozkaz DG nr 2 z 7 stycznia 1919 r.

[9](#) Rozkaz DG nr 3 z 8 stycznia 1919 r.

[10](#) por. Kurier Poznański nr 9 z 12 stycznia 1919 r., s. 2.

[11](#) Przewodnik Katolicki, nr 3 z 19 stycznia 1919 r., s. 23

[12](#) Wielkopolanin, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 2; Postęp nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 3.

[13](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 1

[14](#) Dziennik Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1

[15](#) Postęp nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 3; Dziennik Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s.1

[16](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 1

[17](#) Wielkopolanin, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 2.

[18](#) Przewodnik Katolicki, nr 3 z 19 stycznia 1919 r., s. 23.

[19](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 1

[20](#) Dziennik Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 1

[21](#) Postęp nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 3

[22](#) Wielkopolanin, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 2. Przypominamy, że to od jednej bomby zrzuconej przez samotny samolot.

[23](#) Kurier Poznański, nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 1; Postęp nr 5 z 8 stycznia 1919 r., s. 3;

[24](#) Adlot, Z minionych dni, [w:] Polska Flota Napowietrzna, nr 2 z 15 sierpnia 1919, s. 58.

[25](#) Dziennik Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Wielkopolanin, nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1

[26](#) Kurier Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Postęp nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1

[27](#) Kurier Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Postęp nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1

[28](#) Kurier Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Postęp nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1

[29](#) Przewodnik Katolicki, nr 3 z 19 stycznia 1919 r., s. 23.

[30](#) Dziennik Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Kurier Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Postęp nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1; Wielkopolanin, nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1 (tu podano wiek lat 11)

[31](#) Wielkopolanin, nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 1; Dziennik Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3;

[32](#) Kurier Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3; Postęp nr 10 z 14 stycznia 1919, s. 3.

[33](#) por. nekrolog w Dziennik Poznański nr 7 z 10 stycznia 1919 r. s. 5;

[34](#) Dziennik Poznański nr 7 z 10 stycznia 1919 r. s. 2; Postęp nr 8 z 11 stycznia 1919 r., s. 2.

[35](#) Wielkopolanin, nr 14 z 18 stycznia 1919 r., s. 3.

[36](#) Zygmunt Bulzacki

[37](#) Kazimierz Sławiński, Ławica poznańskie lotnisko, Warszawa 1975, s. 38.



[38](#) Krzysztof Hoff, Skrzydła niepodległej. O wielkopolskim lotnictwie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, Poznań 2005, s. 14.

[39](#) Radosław Nawrot, Pierwszy nalot Polaków [w:] alehistoria, nr 6(56) z 11 lutego 2013, s. 7.

[40](#) Dziennik Poznański nr 7 z 10 stycznia 1919 r. s. 5.

[41](#) Dziennik Poznański nr 8 z 11 stycznia 1919 r. s. 3.

[42](#) Kurier Poznański, nr 6 z 9 stycznia 1919 r., s. 3.

[43](#) Wielkopolanin, nr 7 z 10 stycznia 1919 r., s. 2.

[44](#) Wielkopolanin, nr 9 z 12 stycznia 1919 r., s. 2.

[45](#) Wielkopolanin, nr 9 z 12 stycznia 1919 r., s. 2.

[46 http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=86&t=119416](http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=86&t=119416) post z 06 sty, 2018 01:36

## Powiązane informacje

---

### IX. Lotnictwo, wojska samochodowe i saperzy

---

## Lotnictwo Wojsk Wielkopolskich 1919 r.

Marek Rezler

